

TWORZENIE ARCHITEKTURY – OD WOLNEJ MYŚLI DO SKONSOLIDOWANEJ FORMY

Romuald Loegler

Atelier Loegler Architekci Sp. z o.o., ul. Sławkowska 12, 31-014 Kraków
E-mail: romuald.loegler@onet.pl

CREATING ARCHITECTURE – FROM INDEPENDENT IDEA TO CONSOLIDATED FORM

Abstract

None of architectural work appears without creative and intuitive human effort, without many people, get involved in toil from “free” ideas to consolidated form. Materialized reality of it creates experiences and is a message of beauty incoded within it. It is the embodiment of intellectual contents, intentionally hidden in reality of architectural form.

The aim of the article is to transfer of reflections on the way of creating architecture, basically in creative and intellectual level, from idea beginnings to final work. The author use reflections from the own professional experiences and also from contacts and cooperation with prominent creators of world architecture.

Streszczenie

Żadne dzieło architektoniczne nie powstaje bez kreatywnego i intuicyjnego wysiłku człowieka, bez wielu osób, które angażują się w mozolnej podróży od „wolnych” myśli do skonsolidowanej formy. Jej zmaterializowana realność, kształtuje przeżycia i stanowi przekaz zakodowanego w niej piękna. Jest ucieleśnieniem intelektualnych treści, świadomie ukrytych w realiach architektonicznej formy.

Celem artykułu jest przekazanie refleksji nad ścieżką tworzenia architektury, przede wszystkim w warstwie twórczej i intelektualnej, od załączków idei do finalnego dzieła. Autor bazuje na wnioskach z własnych doświadczeń zawodowych, a także z kontaktów oraz współpracy z wybitnymi twórcami światowej architektury.

Keywords: beauty; form; intellectual contents; sketch; art of building; architecture; architect

Słowa kluczowe: piękno; forma; treści intelektualne; szkic; sztuka budowania; architektura; architekt

Motto:

Architektura to coś więcej niż budynek

Ludzka potrzeba tworzenia domu, mieszkania, kwartału, wsi i miasta – słowem przestrzeni w szerokim tego słowa znaczeniu - jest efektem „budowania”, co oznacza potrzebę zapewnienia człowiekowi bezpieczeństwa, schronienia...

Ponad funkcjonalnością budowli jest jej piękno, jako rezultat jej ukształtowania i form budynków ją otaczających. Z urodą budowli ujawnia się ponad światem nas otaczającym to „coś”, co jest zakodowane w człowieku, w bogactwie jego zewnętrznego otoczenia, to

„coś”, co jest jednym z warunków naszego człowieczeństwa – doznania estetyczne!

Filozoficzne odniesienie architektury do sztuki: jak długo ARCHITEKTURA zwrócona jest jedynie do użyteczności, jest tylko nią, użytecznością. A to nie oznacza, że jest zarazem spełnieniem estetycznych potrzeb człowieka.

Jako sztuka architektura może zaistnieć tylko wtedy, kiedy jest odzwierciedleniem, wyrażeniem jakiejś idei. To warunek konieczny, aby stała się składnikiem KULTURY !

Przestrzeń i forma w architekturze są zdeterminowane przez określone cele i potrzeby. Są także związane z materiałem, ale równocześnie są „pochodną ducha”.

W twórczym akcie projektowania przestrzeń i forma łączą się w kształcie budowli, który poprzez swe piękno staje się także przekazem jej użyteczności i znaczenia!

Takie rozumienie architektury pozwala zaliczyć ją do sztuki budowania, sztuki będącej odbiciem cywilizacyjnego rozwoju społeczności, która ją tworzy. **Angażując się w to coś „WIĘCEJ”- harmonię FORMY I PRZESTRZENI** - staje się ARCHITEKTURA, świadkiem poziomu jej Kultury!

Na początku zawsze jest jakaś idea, początkowo niejasna, nieśmiała, nieprecyzyjnie zdefiniowana, podatna na zagrożenia, mglista. Jest odbiciem osobistych refleksji intelektualnych, przełożeniem na przeżyte obrazy świata, bywa odrzucana, przemyślana, odkładana na jakiś czas, pełna wyobrażeń, skojarzeń. Pozwala bezdrożom dać „przestrzeń”. Pobudza nas do dyskursu z ukształtowaną architektoniczną codziennością.

Jakimi psychiczno – emocjonalnymi powiązaniami uformowana jest otaczająca nas architektura? Jaka siła wciąga nas we wczorajszy i dzisiejszy zbudowany świat, jakie jest nasze powołanie do zrozumienia śladów naszej egzystencji?

Prędkość i możliwości multimedialnego nenasycenia naszą codziennością i wirtualnym światem osiągnęły szczyt! Sieć powiązań ze światem nierealnej

realności, niekończące się serfowanie w sieci, wysyłanie i odbieranie... Dokąd to nas prowadzi? Wynik nieznanym!

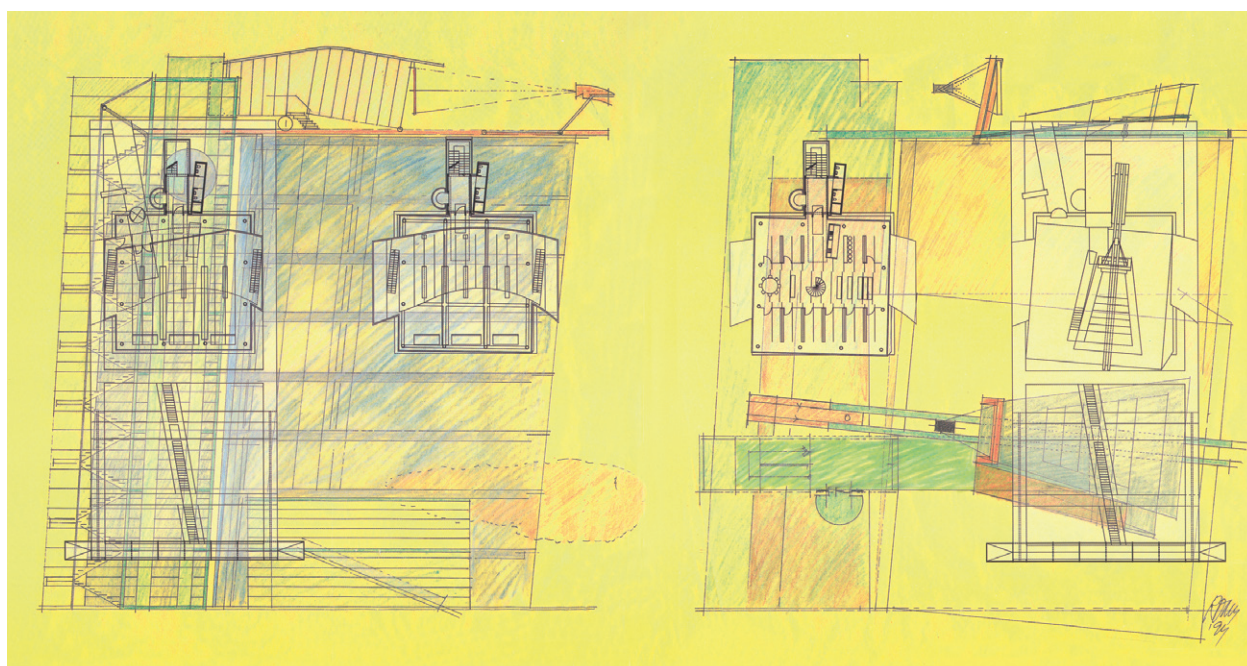
Żadne dzieło architektury nie powstaje bez kreatywnego i intuicyjnego wysiłku **człowieka**, a nawet wielu osób, które angażują się w mozolnej podróży od „wolnych” myśli do skonsolidowanej formy. Dzieło budowniczych, obiekt architektury, to pozorne wyciszenie nieruchomej materii. Ma ono siłę i zdolność duchowego, emocjonalnego oddziaływania na użytkownika architektury.

Kształtuje przeżycia i przekaz zakodowanego w niej PIĘKNA! Jako dzieło architektoniczne jest symbolicznym ucieleśnieniem intelektualnych treści, świadomie ukrytych w realiach architektonicznej formy! Wywołuje przeżycia pod wpływem estetycznych doświadczeń, fascynacji pięknem i harmonią treści!

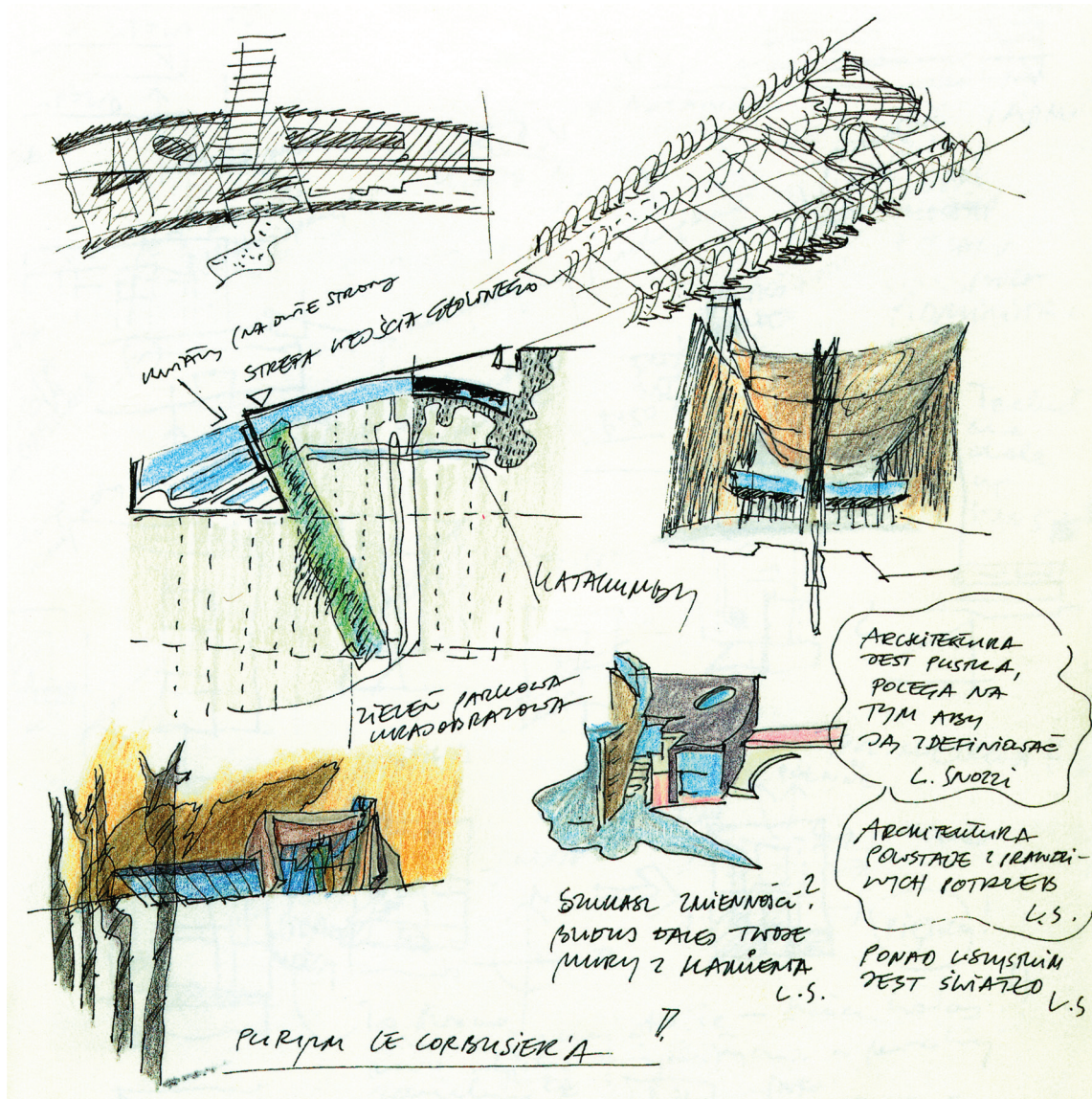
Zewnątrz i wewnątrz dzieła architektury torują drogę do pogłębionej wiedzy, prowokując do oderwania się od codzienności, pozwalają zanurzyć się w niematerialności zmysłowego postrzegania!

Piękno SZTUKI BUDOWANIA wymaga czasu i przestrzeni do jej zaistnienia, do zespolenia ludzi we wspólnym, twórczym wysiłku! Tylko od społeczności, od jej oczekiwań, stawianych sobie pytań dotyczących intelektualnego, politycznego i społecznego środowiska, zależy możliwość zaistnienia „czystej”, prawdziwej architektonicznej formy.

Historia obdarzyła nas wieloma wielkimi dziełami architektury.



Ryc. 1. Architektoniczne Wizje dla Europy; rys. autor
Fig. 1. Architectural Visions For Europe; drawing by thr author



Ryc. 2. Brama do Miasta Zmarłych; rys. autor
Fig. 2. Gate to City of the Dead; drawing by the author

Choć związane z socjalnymi i technicznymi uwarunkowaniami czasu ich powstawania, cechuje je ponadczasowość, oddziałują one jakością swego piękna na współczesność! Ukazują intelektualne treści i poruszającą nas siłą oddziałują na nasze emocje. Ich uroda i ekspresja są duchowej natury. Bez nich byłyby jedynie zbudowaną formą pustego gestu!

Friedrich Schiller w swoich listach do księcia von Holstein-Augustenberg, poruszających problemy estetycznego wychowania człowieka, pisał:

„Ponieważ sztuka – sztuka budowania – jest córką wolności i potrzeby duchów a nie potrzeby materii, wymaga zasad i instrukcji!”

Obecnie powszechnie dominuje POTRZEBĄ, poddając „zdegenerowaną ludzkość” pod jarzmo jej

tyranii. „Użytkowość stała się wielkim idolem naszych czasów, któremu służyć winne wszystkie siły, a talenty winne mu złożyć hołd!” (Paul Valéry)².

Tworzenie architektury zaczyna się od obserwacji, od umiejętności patrzenia, która już sama w sobie jest aktem twórczym, ponieważ oznacza ona rozpoznanie, postrzeganie duchowej i intelektualnej rzeczywistości, która z niej emanuje. Z tym spostrzeżeniem Matisa trudno się nie zgodzić!

Proces projektowania – tworzenie zapisu przyszłego architektonicznego dzieła, jest poszukiwaniem FORMY odzwierciedlającej wewnętrzną treść budynku, transformację „intelektualnej rzeczywistości”- FORMY w jej najwyższym wysublimowaniu, FORMY, która w poetyckim wymiarze pozwala wyrazić piękno, wy-

ciszenie, wzbudzić emocje, a poprzez wiedzę i uwarunkowania wciągnąć obserwatora w nurt przemysłu twórcy, rzeczywistości i prawdy o jego życiu.

Kreowanie architektury jako sztuki jest również rodzajem wypowiedzi dotyczącym warstwy symbolicznej.

Autentyczną sztuką budowania może być jedynie architektura tworzona poprzez intelektualne zaangażowanie wyobraźni i wizji, a te przynależą do myślowego procesu twórczego, dostępnego jedynie człowiekowi, a nie poprzez komputerowe programy, kreujące wirtualny obraz architektury, pozbawionej materii, struktury i techniki.

Architektura realna to nie oglądany obraz, ale zrealizowany rezultat procesu projektowania – widoczny, możliwy do oglądania jako fizyczna materia, osadzona w realiach otoczenia i w naturalnej postaci.

W książce *Uczyć się od Las Vegas* Venturi, cytując wypowiedź Richarda Poiriera z opublikowanego w „The New Republic” artykułu: *„Dla pisarza materia nie składa się wyłącznie z tych rzeczywistości, które sam zdaje się odkrywać, lecz w dużo większym stopniu z tych, które udostępniły mu literatura i język jego epoki oraz wciąż żywe obrazy z literatury dawniejszej...”*³

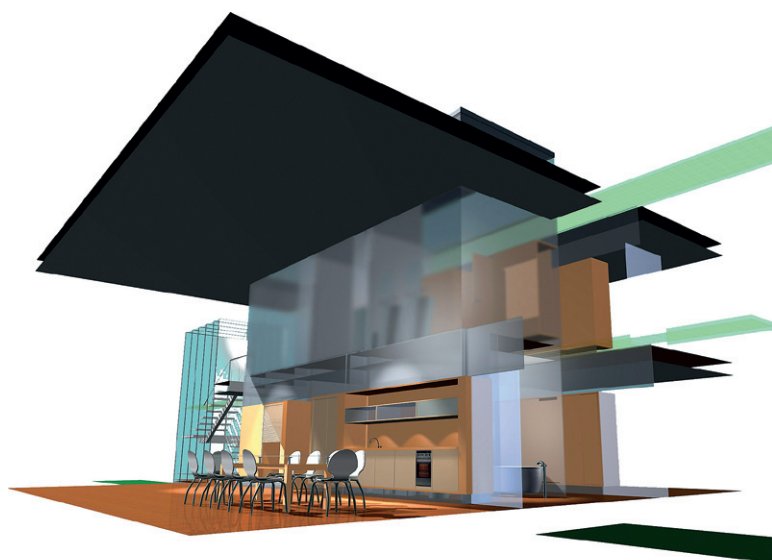
Czy z architekturą i architektem nie jest podobnie?

Z jednej strony kalkulowanie, konstruowanie i organizowanie jest domeną nie tylko architekta, ale oznacza także tworzenie przez budowniczego, jest odniesieniem do rozwiązań i doświadczeń z historii istniejących budowli, a także z kształtu przestrzeni zdefiniowanej stanem istniejącym.

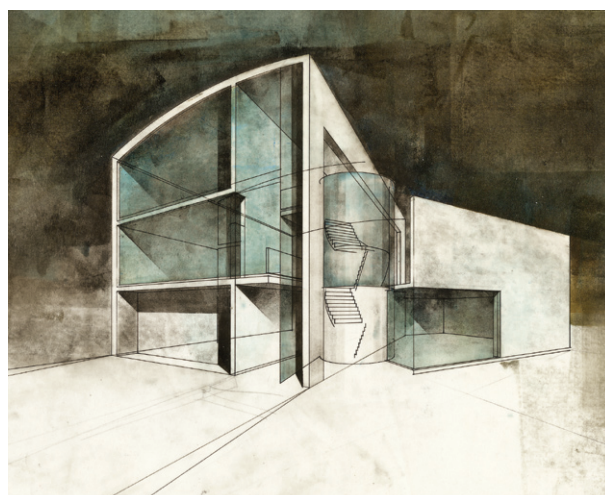
Z drugiej zaś strony innowacyjne poszukiwanie intelektualnej zawartości projektowanego zadania i jego wyrazu adekwatnego do czasu, w którym powstaje, to rola twórczej jednostki - architekta.

W takim ujęciu proces projektowania, konwencjonalny, zaczynający się od załączkowego szkicu architekta, jest sztuką znajdowania, znalezienia, a nie wymyślania⁴.

„Forma uwolniona, a nie arbitralnie narzucona, poza odnalezieniem kształtu właściwego dla danego programu i miejsca lokalizacji, ma jeszcze do spełnienia inny cel: usiłowanie stworzenia harmonii, a nie unikanie nieładu i chaosu, jako czynników utrudniających rozwój harmonijnych stosunków międzyludzkich. Tworzenie



Ryc. 3. Dom Przyszłości; rys. autor
Fig. 3. Future House; drawing by the author



Ryc. 4. Dom Profesora; rys. autor
Fig. 4. Professor's House; drawing by the author

*architektury jest bowiem w dużej mierze kształtowaniem tychże”*⁵.

Fundamentalnym instrumentem do zapisu poszczególnych etapów kreacji architektonicznego dzieła jest projekt. Proces jego powstawania w tradycyjnej metodzie obejmuje szereg faz – szkice, rysunki, diagramy, plany, których architekt używa, aby wizualnie przedstawić swój pomysł.

¹ F. Schiller, *Briefe an den Herzog C.F. von Augustenberg*, Deutsche Klassiker Verlag 1992.

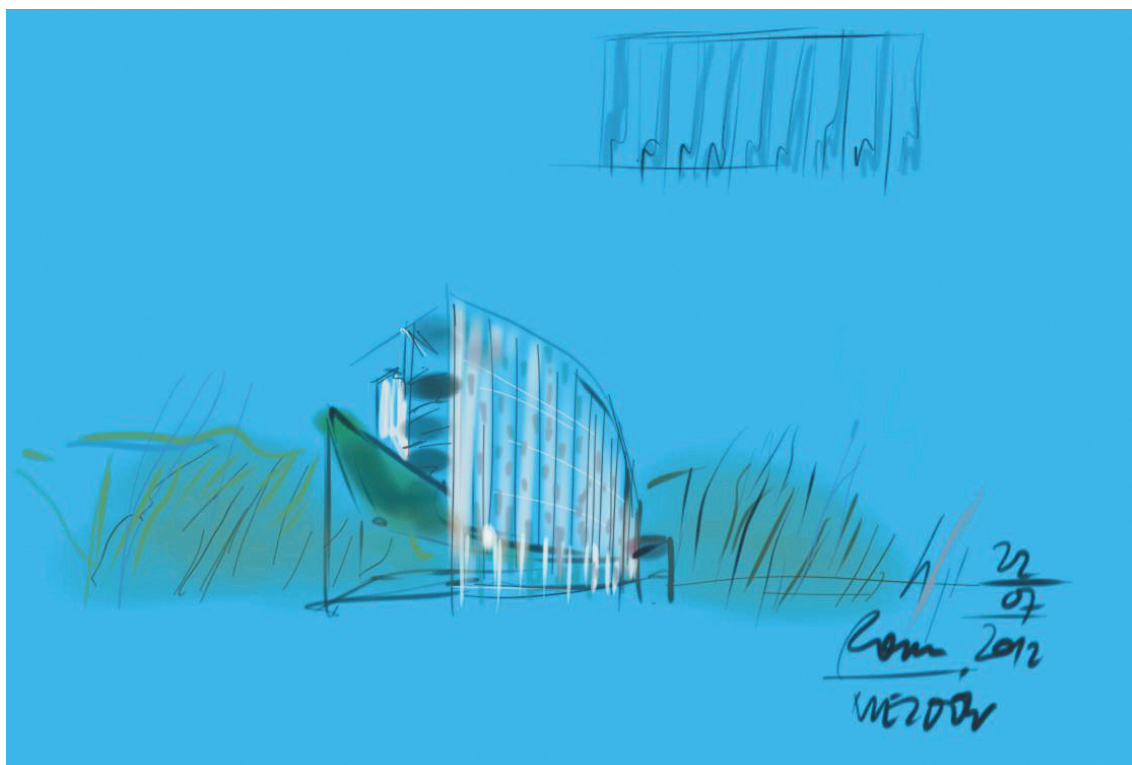
² Selected Writings of Paul Valery, 1964; Copyright 1950 by New Directions Publishing Corporation.

³ R. Venturi, D. Scott Brown, S. Izenour, *Uczyć się od Las Vegas*, Wyd. Karakter, Kraków 2013, s. 15.

⁴ Theodor Fontane (1818-1898) – niemiecki pisarz, dziennikarz, krytyk.

⁵ R. Loegler, *Z porządku uwolniona forma*, Wyd. RAM, Kraków 2001, s. 167.

Ryc. 6. Magdalena-Łązy, Innowacyjne Miasto, koncepcja zagospodarowania terenu, rys. autor
Fig. 6. Madalenka-Łązy, Innovation City, conceptual design of development; drawing by the author



ARCHITECTURAE et ARTIBUS - 2/2016

Także fizyczny model stanowi istotny element zapisu i przekazu istotnych dla rzeczywistości przyszłego dzieła informacji, które podlegają akceptacji.

Współczesność wyposaża architekta w możliwość prezentacji pomysłu za pomocą modeli cyfrowych, ukazujących wirtualną rzeczywistość.

Analizując projekt poprzez rysunki, szkice, modelowe studia w oparciu o modele fizyczne, dotrzeć można do istoty architektonicznej kreacji, do zapisu myśli, detali, które często nie znajdują odbicia w skonstruowanym w realiach obiekcie.

Rysunki, a szczególnie szkice, są często także odbiciem charakteru autora, jego osobowości. Często też są jedynym zapisem rozwoju myśli architektonicznej, stanowiącej ilustrację współczesnej historii rozwoju intelektualnej warstwy sztuki architektonicznej, jako składowej całościowego kulturalnego i cywilizacyjnego dorobku wiedzy o architekturze.

Przyrównując szkic, rysunek architektoniczny do sztuk plastycznych, na przykład do malarstwa, można za Leonardo da Vincim stwierdzić, że szkic – rysunek architektoniczny ma istotną rolę poznawczą, „gdyż wiedza o świecie uzyskiwana jest drogą wizualnego doświadczenia, a następnie przekazywana przez rysunek czy obraz”.⁶

Dla Rajmunda Abrahama, rysunek jest rodzajem modelu, który oscyluje pomiędzy ideą a fizyczną lub zbudowaną rzeczywistością. Rysunek rozumie Abraham nie jako krok do rzeczywistości, lecz jako twór autonomiczny, antycypujący fizyczną rzeczywistość, który jest „zapamiętaniem” idei.

„Tak rozumiany, nigdy nie powinien być renderingiem. Wręcz przeciwnie, powinien być konstruowany tak, aby w syntetycznej formie przekazać ideę poprzez linie, kolor, lawowanie, sugerując sensowność użytego materiału”⁷.

Profesor Witold Korski w tekście wprowadzającym do wystawy autorskiej Romualda Loeglra „Architerapia”, SARP Kraków 1981 pisał⁸:

„Rysunek jest dla architekta jak język dla literata. Nie jest celem samym w sobie, lecz jest niezbędnym dla przekazania informacji o obserwowanej bądź wyobrażonej rzeczywistości. Język nie zawsze jest pięknym, może być nieporadny, może być gwarą czy dialektem,

jednak bez niego nie będzie literatury. Architekt posługuje się rysunkiem, kiedy tworzy swoje wizje przestrzenne, swój świat wymyślony, lecz konkretny. Wyniki tej pracy są zależne od talentu autora, ale powstające przy tym szkice są zapisem, jakby drogą od stenogramu do kaligrafii.

Na świat wyobraźni ma wpływ świat, który nas otacza. Czy nie warto czasem kilkoma kreskami zanotować spostrzeżeń z naszego otoczenia?(...) Powie ktoś, że lepiej robi to aparat fotograficzny. W pewnym sensie tak, a w pewnym nie. Fotografując, szukamy ujęć, a nie analizujemy Architektury – liczy się kadr. Dla architekta potrzebna jest chwila obcowania ze zjawiskiem, próba jego analizy i oceny, a przy tym utrwalenia w pamięci. Rysując – świadomie czy podświadomie – analizujemy, a równocześnie wzbogacamy bank swojej wyobraźni.

‘Wszystko, co nam może się przydać, wszystko, czego mi brak, może być potrzebne’ - powiedział przed wiekami Konfucjusz (...).”⁹

LITERATURA

1. **Abraham R. (1988)**, *The Anticipation of Architecture*, Education of an Architect, Rizzoli International Publication, New York.
2. **Bahamón A. (2006)**, *Sketsch: Houses LOFT PUBLICATIONS*, Barcelona.
3. **Fikus M. (1999)**, *Przestrzeń w zapisach architekta*, Wyd. Zebra, Poznań – Kraków.
4. **Fonatti F. (1992)**, *Elementare Gestaltungsprinzipien in der Architektur*, Edition Tusch Buch und Kunstverlag, Wien.
5. **Loegler R. (2001)**, *Z porządku uwolniona forma*, Wydawnictwo RAM, Kraków.
6. **Polnische Architekturzeichnungen der Gegenwart**, Galerie für Architektur und Raum Kristin Feireiss, Berlin 1989.
7. **Styrna-Bartkiewicz K. (2015)**, *Loegler-Synopsis*, Wyd. RAM i Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków.
8. **Schiller F. (1992)**, *Briefe an den Herzog C.F. von Augustenberg*; Deutsche Klassiker Verlag.
9. **Venturi R., Scott Brown D., Izenour S. (2012)**, *Uczy się od Las Vegas*, Wydawnictwo Karakter, Kraków.
10. **Selected Writings of Paul Valery (1964)**, Copyright 1950 by New Directions Publishing Corporation.

⁶ R. Loegler, *op. cit.*, s. 169.

⁷ R. Abraham, *The Anticipation of Architecture*, Education of an Architect, Rizzoli International Publication, New York 1988.

⁸ Witold Korski, architekt, artysta rzeźbiarz (1918-2003).

⁹ Tekst zaczerpnięty z książki *Loegler – Synopsis*, autor: Krystyna Styrna-Bartkiewicz, Wyd. RAM i Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2015, s. 8.